

olszakumpel, pseudo (feat. santarkumpel, zetha)

myślę o pseudo-kolegach
kiedy papierosa palę
daj mi siłę Panie w końcu
na te kur* zakłamanie
któte nie wierzyły wcale
dzisiaj chcą mnie wziąć na balet
co ja kurwa jestem tutaj
Sam ze sobą tańcz wytrwale

Śrutu już nie spale z tobą
I perły nie spiję
Żeby zabalować w raj
Trzeba łąba pozbawić żmiję
Podpowiedział mi to kumpel, który kilka lat nie żyje
Wczoraj kiedy o dobrobytu znów do nieba się modliłem

Przypomnieli sobie o mnie
Gdy myślą że robię siano
Wypraszali wczoraj drzwiami
A dzisiaj oknami walą
Mogłeś z nami z jednej wazy
Mogłeś z nami jedną szklaną
Dzisiaj tylko z moimi braćmi
Kurwo się podzielę szamą!